

Sygn. akt **III AUa 1376/20**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2022 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marta Sawińska

Protokolant: Emilia Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2022 r. w Poznaniu

sprawy **Z. M.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

o prawo do wyższej renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem

przy pracy

na skutek apelacji Z. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 5 października 2020 r. sygn. akt VII U 2/19

uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie przed Sądem I instancji poczynając od dnia

3 sierpnia 2020r. i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w instancji odwoławczej.

Marta Sawińska

## UZASADNIENIE

**Decyzją** z 24 października 2018 r. znak: (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. odmówił Z. M. prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, ponieważ komisja lekarska ZUS w orzeczeniu z 18 października 2018 r. stwierdziła, że ubezpieczony nie jest całkowicie niezdolny do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

**Odwołanie** od powyższej decyzji złożył Z. M. oraz wniósł o jej zmianę oraz o zasądzenie od ZUS kosztów procesu według norm przepisanych. Odwołujący wskazał, że jest całkowicie niezdolny do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, któremu uległ w 1978 r. (wypadek lotniczy).

**Wyrokiem** z 5 października 2020 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu (sygn. VII U 2/19) oddalił odwołanie Z. M., a kosztami postępowania obciążył odwołującego w zakresie przez niego poniesionym.

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Z. M. urodził się (...), z zawodu jest inżynierem mechanikiem, a aktualnie jest emerytem. Odwołujący jest uznany za osobę niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym na stałe.

W dniu 10 listopada 1978 r. odwołujący uległ wypadkowi przy pracy – wypadkowi lotniczemu. W wypadku odwołujący doznał urazu głowy ze złamaniem kości nosa. Po wypadku odwołujący przez około 20 lat prowadził własną działalność gospodarczą – zakład instalacyjny.

Od 16 kwietnia 2003 r. do chwili obecnej odwołujący pobiera rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z ww. wypadkiem przy pracy. Renta przysługuje na stałe. Od 1 sierpnia 2003 r. wypłacana jest w zbiegu z emeryturą.

Prawo do ww. renty wypadkowej ZUS ustalił odwołującemu decyzją z 29 lipca 2003 r., wydaną w oparciu o orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z 14 lipca 2003 r. W orzeczeniu tym u odwołującego rozpoznano pourazową radikulopatię na tle przedwcześnie pourazowo-czaszkowych zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa ze stenozą kanału kręgowego na poziomie (...) i stwierdzono, że jest on trwale częściowo niezdolny do pracy w związku z ww. wypadkiem przy pracy.

Wyrokiem z 2 listopada 2010 r. (sygn. akt VIII U 874/10) Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił odwołanie Z. M. od decyzji organu rentowego z 23 marca 2010 r. odmawiającej odwołującemu prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z ww. wypadkiem przy pracy. Podstawą rozstrzygnięcia Sądu była opinia łączna biegłych sądowych diabetologa, okulisty, ortopedy, neurologa i kardiologa, którzy nie stwierdzili u odwołującego całkowitej niezdolności do pracy w związku z ww. wypadkiem przy pracy. Wyrokiem z 5 kwietnia 2011 r. (sygn. akt III AUa 36/11) Sąd Apelacyjny w Poznaniu oddalił apelację Z. M. od ww. wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia Sądu Okręgowego.

Wyrokiem z 6 lutego 2014 r. (sygn. akt VIII U 3141/13) Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił odwołanie Z. M. od decyzji organu rentowego z 22 lipca 2013 r., zmienionej decyzją z 1 sierpnia 2013 r., odmawiającej odwołującemu prawa do podwyższenia renty do stopnia całkowitej niezdolności do pracy w związku z ww. wypadkiem przy pracy. Podstawą rozstrzygnięcia Sądu była opinia łączna biegłych sądowych okulisty, ortopedy i neurologa, którzy nie stwierdzili u odwołującego całkowitej niezdolności do pracy w związku z ww. wypadkiem przy pracy. Wyrokiem z 25 lutego 2015 r. (sygn. akt III AUa 753/14) Sąd Apelacyjny w Poznaniu oddalił apelację Z. M. od ww. wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia Sądu Okręgowego.

W dniu 12 lipca 2018 r. odwołujący złożył kolejny wniosek o rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z ww. wypadkiem przy pracy.

W orzeczeniu z 28 sierpnia 2018 r. lekarz orzecznik ZUS stwierdził, że odwołujący nie jest całkowicie niezdolny do pracy w związku z ww. wypadkiem przy pracy. Odwołujący złożył sprzeciw od tego orzeczenia. W orzeczeniu z 18 października 2018 r. komisja lekarska ZUS również stwierdziła, że odwołujący nie jest całkowicie niezdolny do pracy w związku z ww. wypadkiem przy pracy.

W dniu 24 października 2018 r. ZUS wydał zaskarżoną decyzję.

W toku procesu Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłych sądowych ortopedy B. M., neurologa A. G., okulisty B. Ł. i specjalisty medycyny pracy J. R. na okoliczność, czy odwołujący jest całkowicie niezdolny do pracy w związku z ww. wypadkiem przy pracy (k. 10).

W opinii z 9 marca 2020 r. ww. biegli rozpoznali u odwołującego: przebyty (w wypadku z 10 listopada 1978 r.) uraz głowy z dominującym stłuczeniem twarzoczaszki i złamaniem kości nosa, zaawansowane zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne kręgosłupa szyjnego z cechami stenozy kanału kręgowego – klinicznie przewlekły zespół bólowy z cechami radikulopatii szyjnej, zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne kręgosłupa lędźwiowego z przewlekłym zespołem bólowym, zespół bólowy wielostawowy, torbiel B. kolana prawego, koślawość paluchów, miernie klinicznie manifestujący zespół organiczny u osoby z zanikiem korowo-podkorowym mózgowia na tle zmian miażdżycowych, napięciowe bóle głowy, zespół parkinsonowski do dalszego leczenia i obserwacji, lekkie skrzywienie nosa, stan po

opierścienieniu i witrektomii oka lewego z powodu odwarstwienia siatkówki, pseudosoczewkowatość oka lewego, zwyrodnienie plamki oka lewego, zaćmę oka prawego i krótkowzroczność obu oczu.

W ocenie neurologicznej i ortopedycznej odwołujący nie jest całkowicie niezdolny do pracy w związku z ww. wypadkiem przy pracy. Odwołujący w wypadku przy pracy doznał jedynie urazu głowy, w szczególności stłuczenia twarzoczaszki ze złamaniem nosa. Nie stracił przytomności, nie wymagał hospitalizacji, nie doznał żadnych złamań ani innych obrażeń układu kostno-stawowego. Wypadek przy pracy zdarzył się (...) lat temu i mógł spowodować jedynie szybsze powstanie i rozwój zmian zwyrodnieniowych kostno-stawowych kręgosłupa i stawów obwodowych. Odwołujący jeszcze przez (...) lat po wypadku pracował zarobkowo, prowadząc własną działalność gospodarczą. Obecnie, chociażby z uwagi na wiek, odwołujący cierpi na szereg schorzeń ograniczających standard jego życia i upośledzających istotnie funkcje jego organizmu. Większość tych schorzeń i dolegliwości spowodowana jest jednak czynnikami samoistnymi, wewnątrzustrojowymi, związanymi m.in. z wiekiem.

W ocenie okulistycznej odwołujący nie jest całkowicie (ani częściowo) niezdolny do pracy w związku z ww. wypadkiem przy pracy. Odwołujący w wypadku przy pracy nie doznał urazu oczu. Schorzenia okulistyczne odwołującego nie mają związku z wypadkiem. Odwarstwienie siatkówki oka lewego w 2007 r. było rezultatem zmian zwyrodnieniowych krótkowzrocznych siatkówki. Zaćma oka prawego jest związana z wiekiem.

W ocenie z zakresu medycyny pracy odwołujący nie jest całkowicie niezdolny do pracy w związku z ww. wypadkiem przy pracy – jako osoba z wykształceniem inżynierskim i długotrwałym zróżnicowanym stażem w kilku firmach oraz prowadząca działalność gospodarczą po wypadku. Biegli klinicyści stwierdzili stan odpowiadający opisom orzeczniczym lekarzy ZUS, czego specjalista medycyny pracy nie może kwestionować. Opisane deficyty anatomiczne i funkcjonalne nie osiągnęły poziomu pozwalającego orzekać o długotrwałej całkowitej niezdolności do pracy. Brak podstaw do podważenia opinii orzeczników ZUS i opinii biegłych klinicystów.

W łącznej opinii ww. biegli stwierdzili, że odwołujący nie jest całkowicie niezdolny do pracy w związku z ww. wypadkiem przy pracy (opinia – k. 47-50v).

Zastrzeżenia do powyższej opinii zgłosił odwołujący (zarówno osobiście, jak i przez swego pełnomocnika fachowego – k. 71-73 i k. 92-94). Organ rentowy nie kwestionował opinii biegłych.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji wydał zaskarżony wyrok, w którym oddalił odwołanie Z. M..

Na wstępie rozważań prawnych Sąd Okręgowy wskazał, że bezsporne w sprawie było, że odwołujący pobiera rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z 10 listopada 1978 r., a w dniu 12 lipca 2018 r. złożył wniosek o ustalenie prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z tym wypadkiem. Sporne pozostawało, czy odwołujący jest całkowicie niezdolny do pracy w związku z ww. wypadkiem przy pracy, a jeśli tak, to w jakim okresie.

W dalszej części uzasadnienia Sąd I instancji przytoczył treść przepisów art. 6 ust. 1 pkt 6, art. 17 ust. 1 i 2, art. 58 ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, art. 107, art. 12 ust. 2, art. 13 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W ocenie Sądu Okręgowego z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, że odwołujący nie jest całkowicie niezdolny do pracy w związku z ww. wypadkiem przy pracy. Zdaniem Sądu I instancji przekonują o tym wnioski i ustalenia zawarte w opinii biegłych sądowych, których odwołujący nie zdołał skutecznie zakwestionować, a stan zdrowia odwołującego w aspekcie związanym z następstwami wypadku przy pracy nie pogorszył się.

Sąd Okręgowy podkreślił, że ustalony u odwołującego umiarkowany stopień niepełnosprawności nie oznacza, iż jest on całkowicie niezdolny do pracy w związku z wypadkiem. Niezdolność do pracy i niepełnosprawność to dwa różne pojęcia prawne – przy niepełnosprawności uwzględnia się także czynniki pozamedyczne (zob. art. 4 i art. 6b ust.

3 ustawy z 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych). Jednocześnie, opiniujący w sprawie biegli uwzględnili, że odwołujący jest niepełnosprawny w stopniu umiarkowanym (k. 47v i k. 49).

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie ww. przepisów i art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołanie. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy podkreślił, że rozpoznał sprawę na posiedzeniu niejawnym w trybie art. 148<sup>1</sup> k.p.c., gdyż przeprowadzenie rozprawy nie było konieczne, a strony w odwołaniu i w odpowiedzi na odwołanie nie wniosły o jej wyznaczenie. Wniosek odwołującego „o niewyznaczenie rozprawy do końca lutego 2019 r.” zawarty w odwołaniu (k. 4) złożony został, w ocenie Sądu Okręgowego, na wypadek gdyby Sąd uznał, iż wyznaczenie rozprawy jest konieczne. Odwołujący był od początku procesu reprezentowany przez pełnomocnika fachowego, więc jeśli chciał przeprowadzenia rozprawy, powinien wprost o to wnieść w odwołaniu.

**Apelację** od powyższego wyroku wywiódł odwołujący Z. M. zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie:

1. art. 148<sup>1</sup> § 3 k.p.c., poprzez wydanie zaskarżonego wyroku na posiedzeniu niejawnym, w sytuacji gdy z zawartego w odwołaniu wniosku dowodowego o przesłuchanie odwołującego wynika konieczność przeprowadzenia rozprawy, co Sąd Okręgowy winien potraktować jako wniosek o przeprowadzenie rozprawy, co spowodowało nieważność postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c.,

2. art. 233 k.p.c. poprzez błędne uznanie, że odwołujący nie jest całkowicie niezdolny do pracy w związku z wypadkiem, podczas gdy twierdzenia biegłych ortopedy i neurologa zawarte w opinii z dnia 9 marca 2020 r., że odwołujący w wypadku przy pracy doznał jedynie urazu głowy, w sytuacji gdy z treści materiału dowodowego na którym oparto opinię z dnia 9 marca 2020 r. wynika co innego, bowiem z opinii lekarskiej z dnia 1 września 1981 r., sporządzonej na zlecenie Sądu Rejonowego w Lesznie w sprawie I C 544/80 wynika, że powód doznał w szczególności kontuzji twarzy ze złamaniem kości nosa z dyslokacją, a z uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w Lesznie w sprawie I C 544/80 wynika, że ustalona została odpowiedzialność (...) za skutki wypadku lotniczego na przyszłość, bowiem nie można wykluczyć, że w przyszłości ujawnią się dalsze następstwa związane z wypadkiem,

3. art. 233 k.p.c. poprzez błędne uznanie, że odwołujący przez 20 lat po wypadku prowadził działalność gospodarczą, podczas gdy Sąd pominął wniosek dowodowy o przesłuchanie odwołującego, który poświadczyłby, że działalność miał zarejestrowaną wyłącznie w celu posiadania ubezpieczenia zdrowotnego a także ewentualnego świadczenia usług, w krótkich okresach remisji, jednakże przeważający okres w którym działalność gospodarcza była zarejestrowana, nie była ona faktycznie prowadzona,

4. art. 233 k.p.c. poprzez błędne uznanie, że odwołujący cierpi na szereg schorzeń ograniczających standard jego życia i upośledzających istotnie funkcje jego organizmu z uwagi na zaawansowany wiek, podczas gdy twierdzenia te wynikają z opinii biegłego A. G. z dnia 9 marca 2020 r., który w innej opinii dotyczącej stanu zdrowia odwołującego, sporządzonej w dniu 17 listopada 2016 r. na zlecenie Sądu Okręgowego w Poznaniu w sprawie XIII C 405/14, stwierdził zupełnie co innego, a mianowicie, że zmiany zwyrodnieniowe - dyskopatyczne kręgosłupa oraz zmiany zwyrodnieniowe wielostawowe są wynikiem wypadku lotniczego z dnia 10 listopada 1978r.,

5. art. 233 k.p.c. przez błędne uznanie, że odwołujący nie jest niezdolny do pracy w związku z wypadkiem z punktu widzenia okulistycznego, w sytuacji gdy pogląd ten oparty jest na opinii biegłego B. Ł., która sporządzona została niezgodnie z tezą dowodową wskazaną w postanowieniu Sądu Okręgowego z dnia 12 lutego 2019 r., bowiem biegła pomimo obowiązku nałożonego przez Sąd nie zbadała odwołującego przed wydaniem opinii, co przesądza o braku przydatności opinii do rozstrzygnięcia sprawy,

6. art. 233 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że odwołujący nie jest całkowicie niezdolny do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z punktu widzenia medycyny pracy, podczas gdy biegły J. R. wydał opinię na podstawie dokumentów, które zostałyby zdyskredytowane, gdyby odwołujący został zgodnie z wnioskiem przesłuchany, a nadto wnioski opinii wynikają z ustalenia biegłego, że odwołujący przez 20 lat prowadził działalność gospodarczą, podczas gdy z zeznań odwołującego, gdyby został przesłuchany wynikałoby, że faktycznie działalność ta nie była prowadzona,

7. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. poprzez zaniechanie przesłuchania odwołującego i przesłuchania biegłych, które to wnioski zostały złożone w terminie, określonym w piśmie Sądu Okręgowego z dnia 8 maja 2020 r. a ich przeprowadzenie miałyby wpływ na wynik sprawy,

8. art. 6 ust. 1 pkt 6, art. 17 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w zw. z art. 12 ust. 2 i art. 13 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez oddalenie odwołania w sytuacji gdy odwołujący jest osobą całkowicie niezdolną do pracy wskutek wypadku przy pracy.

Odwołujący jednocześnie wniósł o:

1. rozpoznanie sprawy na rozprawie,
2. przesłuchanie odwołującego,
3. przesłuchanie biegłych B. M., B. Ł., A. G. i J. R.,
4. dopuszczenie uzupełniającej opinii biegłego z zakresu okulistyki, która zostanie wydana po uprzednim zbadaniu odwołującego,
5. rozpoznanie na podstawie art. 380 k.p.c. postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 14 marca 2019 r. o oddaleniu wniosku o wyłączenie biegłego sądowego A. G.,
6. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:
  - a) przyznanie odwołującemu renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy od dnia złożenia wniosku na stałe,
  - b) przyznania odwołującemu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.
7. zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 100 % stawki minimalnej.

Organ rentowy nie złożył odpowiedzi na apelację odwołującego Z. M..

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

***Apelacja była uzasadniona o tyle, że skutkowałą koniecznością uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.***

***Zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Nieważność postępowania zachodzi zaś między innymi wtedy, gdy strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.).***

***W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie niezależnie od pozostałych zarzutów podniesionych w apelacji zachodziły przesłanki do uznania nieważności postępowania w zakresie***

**od zarządzenia posiedzenia niejawnego w dniu 5 października 2020 r., na którym Sąd I instancji wydał zaskarżony wyrok.**

**W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji w sposób wadliwy zastosował art. 148<sup>1</sup> § 1 i 3 k.p.c. Zgodnie z treścią przywołanego przepisu Sąd może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, gdy pozwany uznał powództwo lub gdy po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów, w tym również po wniesieniu zarzutów lub sprzeciwu od nakazu zapłaty albo sprzeciwu od wyroku zaocznego, sąd uzna - mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych - że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Sąd może wydać wyrok na posiedzeniu niejawnym, jeżeli strona uznaje powództwo lub sprawa została dostatecznie wyjaśniona na podstawie złożonych dokumentów.**

**W judykaturze zauważa się, iż norma art. 148<sup>1</sup> k.p.c. przyznaje sądowi kompetencję do odstąpienia od zasady, jaką jest rozpoznanie meritum sprawy w procesie na rozprawie. Redakcja przepisu wskazuje na pewien zakres dyskrecjonalności sądu, jeśli chodzi o ocenę zasadności odstąpienia od tej zasady. Zarazem (poza uznaniem powództwa) kompetencja do wydania wyroku na posiedzeniu niejawnym istnieje wówczas, gdy przeprowadzenie rozprawy w ocenie sądu nie jest konieczne. Brak konieczności rozpoznania sprawy na rozprawie zaistnieje wówczas jedynie, gdy zaniechanie to nie spowoduje naruszenia praw strony do udziału w postępowaniu. Minimalną przesłanką pominięcia rozprawy jest więc zapewnienie stronom możliwości zapoznania się z całokształtem materiału procesowego branego pod uwagę pod osąd, w tym też ze stanowiskiem strony przeciwnej będącym repliką w stosunku do zarzutów (zwłaszcza jeśli replika ta odnosi się merytorycznie do argumentacji strony) (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 10 stycznia 2018 r., sygn. akt I ACa 899/17, LEX nr 2493625).**

**Artykuł 148<sup>1</sup> k.p.c. w § 3 wyklucza możliwość wyrokowania na posiedzeniu niejawnym, jeżeli strona złożyła wniosek o wyznaczenie rozprawy.**

**Sąd Apelacyjny podziela stanowisko judykatury, doktryny oraz wykładnię językową i celowościową przedmiotowego przepisu. Wobec powyższego w przypadku, kiedy strony zgłaszają wnioski dowodowe które mogą być przeprowadzane tylko na rozprawie, tudzież jedna ze stron wnosi o rozpoznanie sprawy pod swoją nieobecność na rozprawie, to wówczas norma art. 148<sup>1</sup> § k.p.c. nie ma zastosowania.**

**Sąd Apelacyjny miał na względzie, iż w przedmiotowej sprawie odwołanie nie zawierało wyrażonego *explicite* wniosku o przeprowadzenie rozprawy, jednak w odwołaniu odwołujący wniósł o przesłuchanie jego osoby i to przed dopuszczeniem dowodu z opinii biegłych. Natomiast zawarcie w treści pozwu wniosków dowodowych, których przeprowadzenie może nastąpić wyłącznie na rozprawie, jest równoznaczne ze złożeniem wniosku o przeprowadzenie rozprawy w rozumieniu art. 148<sup>1</sup> § 3 k.p.c. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 24 maja 2019 r. w sprawie I ACa 102/19, Legalis nr 2246836).**

**W ocenie Sądu Apelacyjnego zgodzić się należy z twierdzeniami odwołującego zawartymi w apelacji w zakresie tego, że odwołujący już w odwołaniu wniósł o jego przesłuchanie, co prowadzi do wniosku, że Sąd Okręgowy winien wyznaczyć rozprawę. Art. 148<sup>1</sup> k.p.c., zawierający regulację trybu, w ramach którego Sąd I instancji odstępuje od zasady, że w procesie Sąd rozpoznaje sprawy na rozprawie (art. 148) oraz że wydanie wyroku przez sąd I instancji następuje po uprzednim rozpoznaniu sprawy na rozprawie (art. 316 § 1), może być stosowany jedynie w sytuacjach, które ściśle wynikają z jego treści (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 kwietnia 2018 r. w sprawie VI ACa 1694/17. Legalis nr 1822110). W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy**

wydał wyrok na posiedzeniu niejawnym, pomimo wniosku o przesłuchanie odwołującego, co jest jednoznaczne z przeprowadzeniem rozprawy. Wydanie wyroku przez Sąd I instancji z naruszeniem art. 148<sup>1</sup> § 3 k.p.c. skutkuje pozbawieniem strony możliwości obrony praw, a w konsekwencji powoduje nieważność postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2018 r., w sprawie V CZ 85/18, Legalis nr 1877782, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2020 r. w sprawie II UZ 2/20, Legalis nr 2483611).

Sąd Apelacyjny nadto zwraca uwagę, że odwołujący po wydaniu opinii przez biegłych sądowych pismem z dnia 5 czerwca 2020 r. wniósł o wezwanie na rozprawę biegłych sądowych wydających opinię w sprawie celem jej uzupełnienia oraz wyjaśnienia. Z kolei postanowienie z dnia 3 sierpnia 2020 r. na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 i 5 Sąd Okręgowy pominął dowód z przesłuchania biegłych i przesłuchania odwołującego.

Co za tym idzie, Sąd Apelacyjny uznał, iż w przedmiotowej sprawie brak było podstaw do tego, aby Sąd I instancji procedował na posiedzeniu niejawnym w trybie 148<sup>1</sup> § 1 k.p.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego z okoliczności przedmiotowej sprawy w sposób jednoznaczny wynika, że odwołujący domagał się wydania wyroku po przeprowadzeniu rozprawy, jednak takiej rozprawy Sąd Okręgowy nie wyznaczył, co skutkowało pozbawieniem go możliwości obrony jego praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.) a tym samym nieważnością postępowania. Nieważność postępowania zachodzi bowiem w każdym przypadku rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym, gdy rozprawa jest obligatoryjna. Nie ma przy tym znaczenia, czy strona pozbawiona została w ten sposób możliwości podejmowania czy też niepodejmowania czynności procesowych zmierzających do ochrony jej sfery prawnej. Obowiązkiem sądu jest umożliwienie stronie zaprezentowania jej stanowiska na wyznaczonej rozprawie.

Skoro omawiany przepis stanowi wyjątek od zasady jawnego rozpoznania sprawy na rozprawie, to przesłanki wydania wyroku na posiedzeniu niejawnym powinny być traktowane w sposób ścisły. Szybkość rozpoznania sprawy nie jest wartością, na rzecz której można poświęcić ochronę praw podmiotowych (zob. wyroki TK: z dnia 28 lipca 2002 r., P2/04, OTK-A 2004, nr 7, poz. 72; z dnia 12 marca 2002 r., P 9/01, OTK-A 2002, nr 2, poz. 14; z dnia 13 stycznia 2004 r., SK 10/03, OTK-A 2004, nr 1, poz. 2). W przypadku rozważanej instytucji (art. 148<sup>1</sup> k.p.c.) dochodzi - w założeniu - do świadomej i dobrowolnej rezygnacji strony z przysługującego jej prawa do jawnego rozpoznania sprawy. Strona nie zostaje zatem pozbawiona, poza przypadkiem uznania roszczenia, konstytucyjnego prawa do jawnego rozpoznania sprawy na rozprawie.

Ponieważ odwołujący złożył wnioski dowodowe (m.in. o przesłuchanie odwołującego), których dopuszczenie i przeprowadzenie wymaga wyznaczenia rozprawy, nadto złożył wniosek o niewyznaczenie rozprawy w okresie od dnia 28 listopada 2018 r. do dnia 28 lutego 2019 r. (w pierwszym piśmie procesowym – w odwołaniu), nie można było przyjąć, iż w sposób dorozumiany, ale jednoznaczny zrzekł się prawa do przeprowadzenia rozprawy lub też kwestię wyznaczenia rozprawy pozostawił do rozpoznania Sądowi Okręgowemu (na wypadek uznania przez sąd że przeprowadzenie rozprawy jest konieczne).

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok został wydany w warunkach nieważności postępowania, co skutkowało koniecznością jego uchylecia, zniesienia postępowania w przedmiocie posiedzenia niejawnego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

***Powyższe czyniło przedwczesnym ustosunkowywanie się przez Sąd odwoławczy do pozostałych zarzutów apelacji odnoszących się do naruszenia prawa materialnego.***

***Sąd Okręgowy ponownie rozpoznając sprawę winien merytorycznie odnieść się do wszelkiego rodzaju zarzutów podniesionych przez strony w niniejszej sprawie, a także innych wniosków dowodowych. Sąd Okręgowy winien wyznaczyć rozprawę oraz zobowiązać strony do zajęcia ostatecznego stanowiska w sprawie.***

***W konsekwencji, na mocy art. 386 § 2 k.p.c., Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok, znosząc postępowanie od dnia 3 sierpnia 2020 r. Na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. pozostawił Sądowi I instancji rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.***

sędzia Marta Sawińska